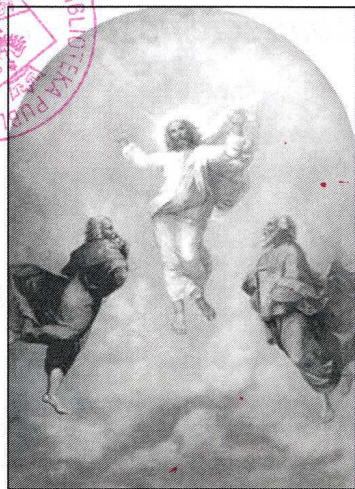


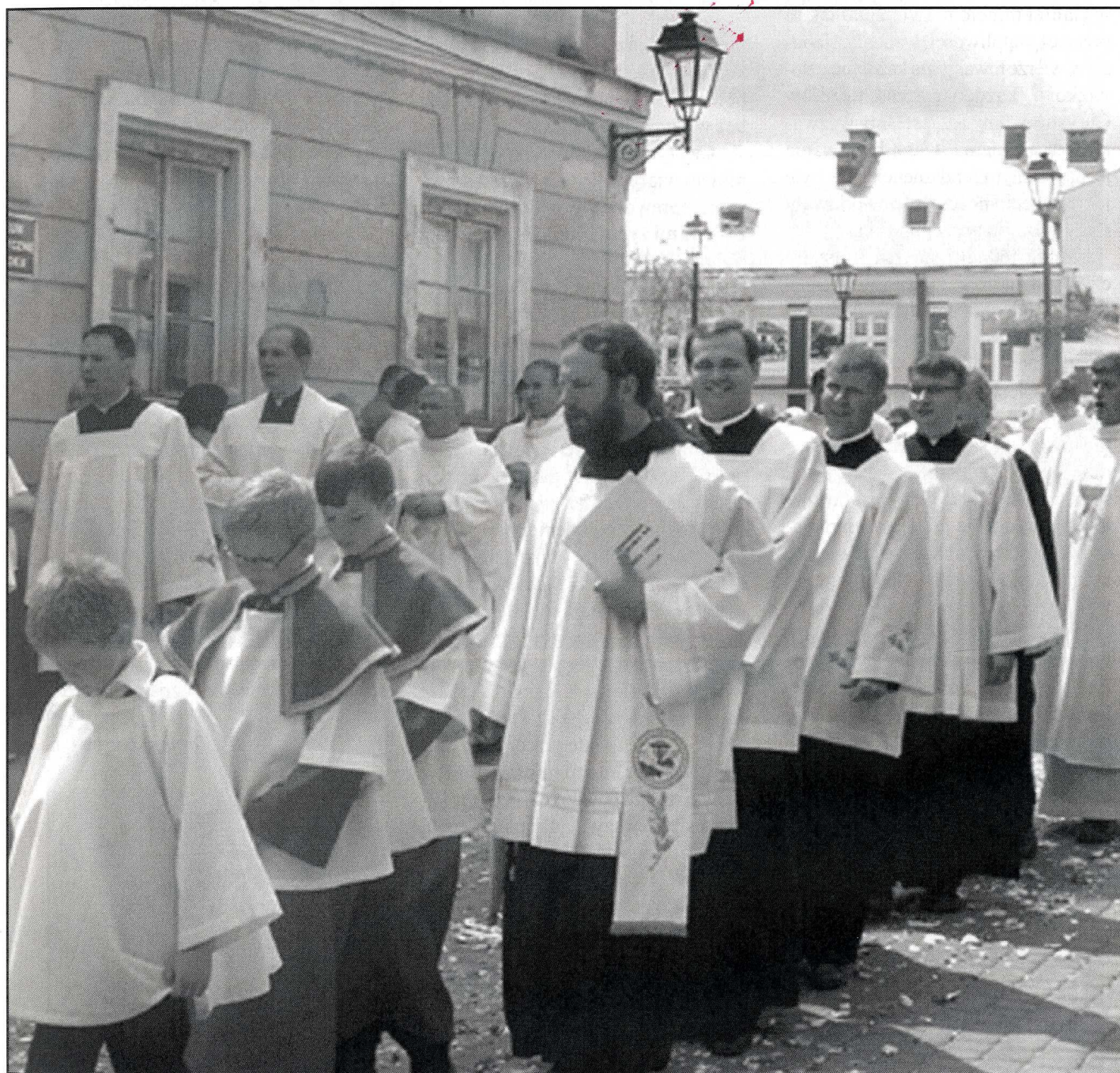


# Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 25 (307) 21 czerwca 2009r.



*Rok Kapłański*  
**19.06.2009 - 19.06.2010**

## Temperatura wiary

W dzisiejszej Ewangelii Apostołowie słyszą z ust Chrystusa słowa wyrzutu: „*Czemu tak bojaźliwi jesteście? Jakże wam brak wiary!*” (Mk 4,40). Ten wyrzut, jakby delikatna pretensja, jest skierowana nie tylko do uczniów płynących w łodzi, zalęknionych z powodu wichru i fal. To wezwanie skierowane do każdego z nas. Bo chociaż od burzy na jeziorze w Galilei minęło prawie 2000 lat, to przecież wątpliwości, wahania, słabości w wierze towarzyszą każdemu człowiekowi, każdemu z nas, uczniów Chrystusa. I my też jesteśmy wezwani do umacniania wiary, budowania jej na mocnym fundamencie, aby byle jakie przeciwności nie powodowały ruiny w domu naszego życia.

Może jednak zapytać ktoś: Po czym poznam, czy moja wiara jest mocna? Jak zbadam jej siłę, jej natężenie, gdy jest to rzeczywistość duchowa, niewymierna, a wskaźnika jej intensywności dotąd nie wymyślono (i nigdy się nie wymyśli)? Owszem, to prawda, ale są znaki, które mówią o mocy wiary i, patrząc na nasze życie sercem, możemy choć trochę (ale nie do końca) ocenić jaka jest wiara nasza osobiście, i jaka jest wiara ludzi, których spotykamy i obserwujemy wokół siebie.

Po pierwsze, prawdziwa wiara wyraża się w **modlitwie**. Powiedz mi ile i jak się modlisz, a powiem ci, jaka jest twoja wiara. Jeśli ktoś wcale się nie modli, ani osobiście, ani we wspólnocie, to jego wiara już całkowicie ostygła. Jemu jedynie może wydawać się, że wierzy. Z kolei ten człowiek, który regularnie, wytrwale modli się, jest blisko Boga, tego wiara jest osobista i intensywna. I uwaga! Nie wystarczy modlić się samemu w domu! Aby żyć w duchu wiary Chrystusa trzeba modlić się też we wspólnocie, w Kościele, a szczególnie uczestniczyć w Eucharystii. Kto zaniedbuje

i opuszcza Mszę św., ten nie jest człowiekiem silnej wiary. Jeśli nawet wierzy, to jego wiara nie jest wiarą Kościoła, tylko jego prywatną wizją Boga, za którą podąża. Niestety, ostatnio coraz częściej spotykam osoby, które nie uczestniczą we Mszy świętej. Nieraz całymi miesiącami nie biorą udziału w Eucharystii (mówią, że nie mają czasu lub nie czują potrzeby). Są przypadki, że przebywając za granicą, nawet przez kilka lat, nie szukają kościoła katolickiego! To jest bardzo bolesne i to świadczy o tym, że ludzi bez wiary, niestety, nie brakuje.

Czy tylko modlitwa jest wyznacznikiem wiary? Nie tylko. Prawdziwa wiara sprawdza się w **konfrontacji z trudami życia i cierpieniem**. Taką próbą dla Apostołów była burza na jeziorze, taką próbą dla nas jest każde nieszczęście, niepowodzenie, choroba. Jeśli w takich trudnych sytuacjach okazujemy się mocni, to znaczy, że wiara jest na wysokim poziomie. Oczywiście, każdy może i ma prawo w cierpieniu pytać, nawet płakać i wołać do Boga, ale z drugiej strony nie powinien nigdy zwątpić. Jeśli ktoś przez cierpienie potrafi pięknie przejść, ten jest, zaiste, człowiekiem mocnej, potężnej wiary!

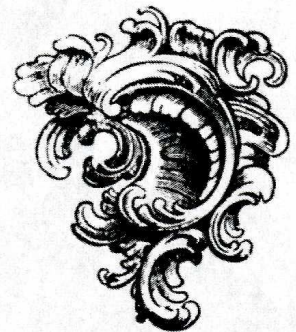
Prawdziwa wiara **nie ulega łatwo zgorzeniu**. Co prawda, zgorzenia muszą przyjść, ale człowiek mocnej wiary się im łatwo nie podda. „*Fale ciagle uderzają w łódź życia*” (por. Mk 4,37) – są to fale grzechu, nieprawości, pokus, namiętności. Ludzie słabi, o wierze powierzchownej, miałkiej usłyszawszy o jakimś grzechu, a nie daj Boże grzechu duchownego, znajdują łatwo argument, aby samemu być przeciętniakiem, nie dążyć do świętości i traktować prawo Boże pobieżnie. Tymczasem człowiek wielkiej wiary, gdy słyszy o zgorzeniach, modli się za grzeszników i za siebie, prosząc, aby takiego zła nigdy nie

popęniać. Błaga też wtedy Boga, aby w swoim wielkim miłosierdziu darował winy grzesznikom, z których sami jesteśmy najbardziej potrzebującymi miłosierdzia.

Ludźmi głębokiej wiary powinni być szczególnie **kapłani**. Uświadamiamy to sobie teraz, gdy rozpoczyna się Rok Kapłański (od 19.06.). W zderzeniu z huraganem życia nawet kapłan może upaść, odejść, stracić wiarę. Módlmy się więc szczególnie za kapłanów, aby dzięki wstawiennictwu wiernych umieli trwać mocno w wierze i byli świętymi przewodnikami dla powierzonych ich posłudze wiernych, na wzór Patrona tego Roku, św. Jana Vianney'a.

Na koniec zapytajmy: Jaka jest moja wiara? Jaka jest, powiedzmy w przenośni, **temperatura mojej wiary**? Czy zawsze, nieustannie się modłę? Czy potrafię uwielbiać Boga za wszystkie jego dzieła i za Jego miłość? Czy w cierpieniu i słabości nie obrażam Boga? Czy nie gorszę się byle jakim złem, usłyszczanym w środkach przekazu, czy ujrzanym wokół siebie? Czy kocham Pana Boga zawsze, mimo cierpienie, trudności, słabości i grzechów? Czy jestem gorący w wierze? Pan Jezus nie chce przeciętniactwa, tych, którzy są „letni” wypłyje ze swoich ust (por. Ap 3,16)) Bądźmy więc mocni w wierze, niech termometr naszego serca będzie zawsze rozpalony miłością.

Ks. Tomasz Grzywna

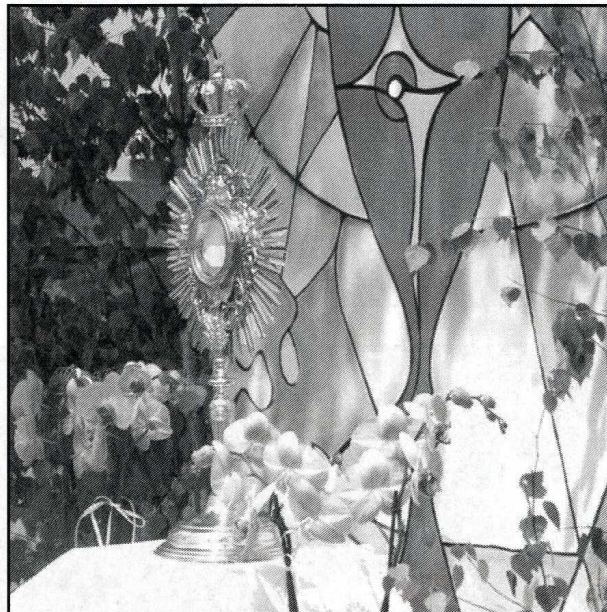
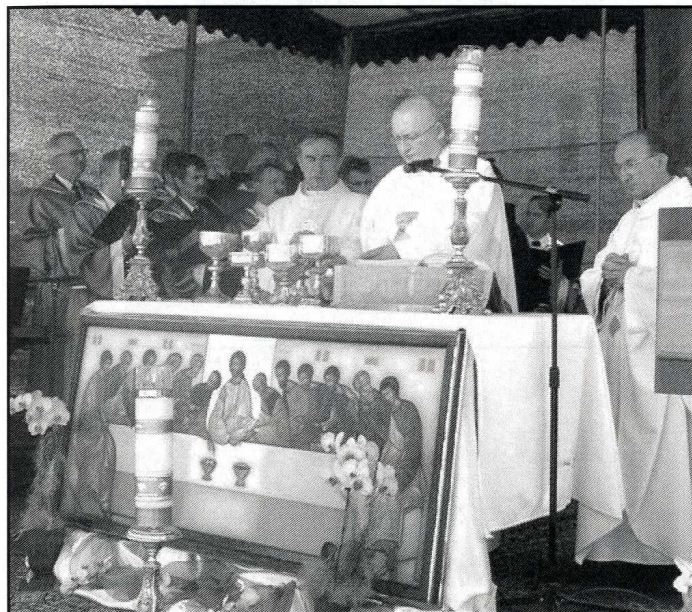


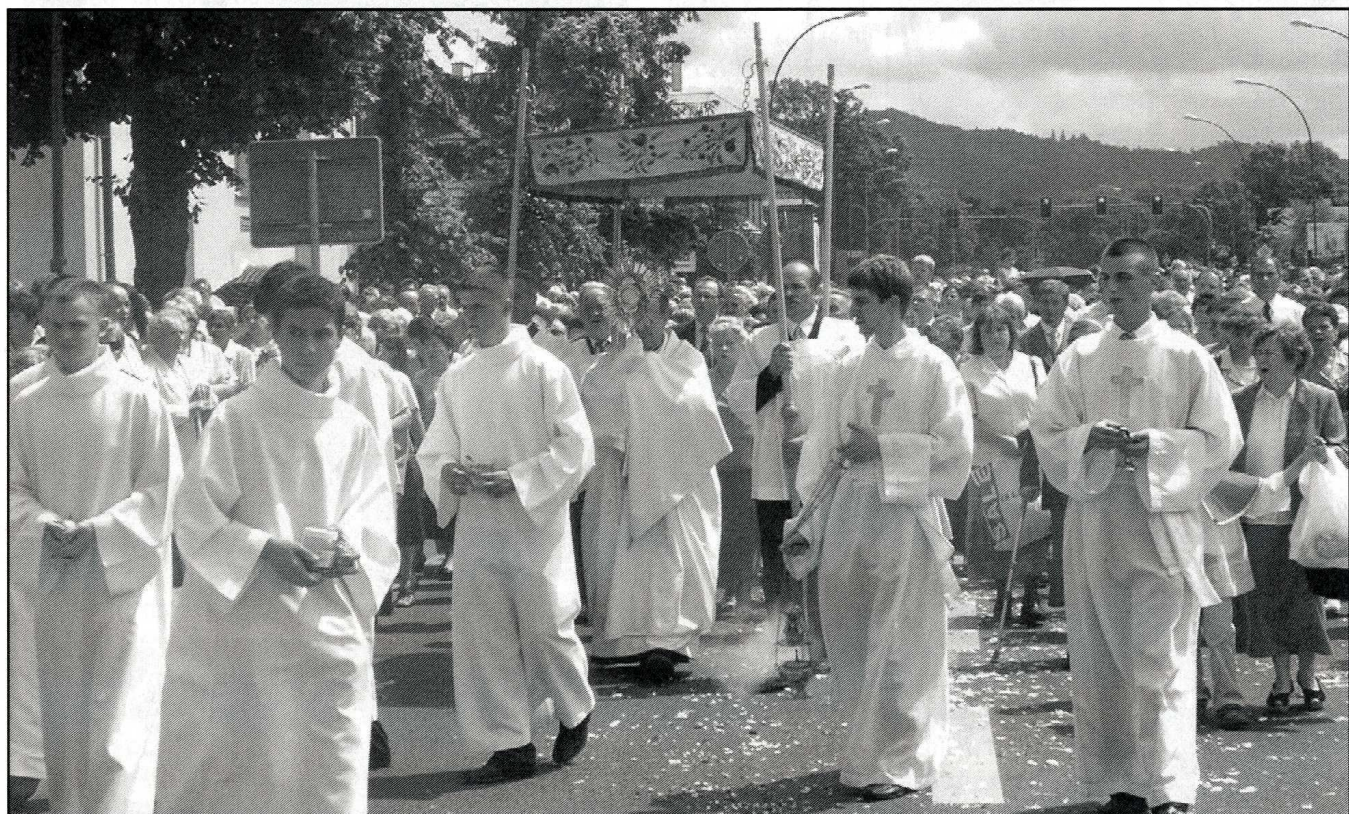
W NUMERZE	Zbierzcie pozostałe ułamki.....	2
	Boże Ciało w Sanoku.....	3
	Eucharystia.....	6
	Wspomnienie o św. Zygmuncie.....	9

Studium życia rodzinnego.....	10
inne formy kultu maryjnego.....	11
Ogłoszenia i intencje.....	12

# Boże Ciało w Sanoku

foto. ks. Tomasz Grzywna







## Ustanowienie Eucharystii.

Sakrament Eucharystii ustanowił Chrystus w czasie Ostatniej Wieczery. Mówią o tym cztery opisy:

**1 Kor 11,23-25:** „*Ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy połamał i rzekł: «To jest Ciało moje za was [wydane]. Czyńcie to na moją pamiątkę». Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: «Ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pić będziecie, na moją pamiątkę».*

**Mk 14,22-24:** „*A gdy jedli, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał i dał im mówiąc: «Bierzcie, to jest Ciało moje». Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie dał im, i pili z niego wszyscy. I rzekł do nich: «To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana».*

**Mt 26,26-28:** „*A gdy oni jedli, Jezus wziął chleb i odmówiwszy błogosławieństwo, połamał i dał uczniom, mówiąc: «Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje». Następnie wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: «Pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów».*

**Łk 22,14-20:** „*A gdy nadeszła pora, zajął miejsce u stołu i Apostołowie z Nim. Wtedy rzekł do nich: «Gorąco pragnąłem spożyć Paschę z wami, zanim będę cierpiał. Albowiem powiadam wam: Już jej spożywać nie będę, aż się spełni w królestwie Bożym».*

*Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie rzekł: «Weźcie go i podzielcie między siebie; albowiem powiadam wam: odtąd nie będę już pił z owocu winnego krzewu, aż przyjdzie królestwo Boże». Następnie wziął chleb, odmówiwszy dziękczynienie połamał go i podał mówiąc: «To jest Ciało moje, które za was będzie wydane: to czyńcie na moją pamiątkę!» Tak samo i kielich po wieczerzy, mówiąc: «Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana».*

Bibliści opowiadają się głównie za dłuższą formą, a więc przekazaną przez

Pawła i Łukasza, jako bardziej autentyczną i pierwotną. Ostatnia Wieczerza była uprzedzeniem ofiary krzyżowej: „Jezus posłał Piotra i Jana z poleceniem: „Idźcie i przygotujcie nam Paschę, abyśmy mogli ją spożyć” (Łk 22,8). Z przygotowaniem Paschy łączyło się „kupno baranka i zanieśenie go do świątyni na ofiarę, nabycie praśników, czerwonego wina, gorzkich ziół z octem i tzw. ‘Kharoset’, który przypominał cegły wyrabiane przez Izraelitów, gdy byli niewolnikami w Egipcie (Wj 1,14; 5,7). Na końcu pieczono baranka i przygotowywano stół”<sup>1</sup>. Mamy tu dopełnienie troski o należyte przeżywanie Paschy zgodnie z rytuałem.

Chrystus spożył Ostatnią Wieczerzę według ówczesnych zwyczajów. Paschalna wieczerza rozpoczynała się pierwszym błogosławieństwem kielicha, następnie odbywało się „błogosławienie, łamanie i rozdzielanie chleba praśnego”<sup>2</sup>, aby po napełnieniu czwartego kielicha za-

Najbardziej istotnym w czasie Ostatniej Wieczery jest to, że Jezus przemienił chleb w swoje Ciało, a wino w swoją Krew i dał Uczniom do spożycia. To wydarzenie potwierdził po swoim zmartwychwstaniu, podczas wspólnych posiłków z Apostołami, którzy rozpoznali Go „po łamaniu chleba” (Łk 24,13-35). Gminy chrześcijańskie już od czasów apostołskich gromadziły się w „dzień Pański” (w niedzielę) na „łamanie chleba” (Dz 20,7; 1 Kor 16,2). O ustanowieniu Eucharystii naucza Katechizm Kościoła Katolickiego przytaczając powyższe teksty, a oprócz tego

powołując się na mowę eucharystyczną Jezusa wygłoszoną w Kafarnaum (J 6). Tam Chrystus nazwał siebie „chlebem żywym, który zstąpił z nieba” (w. 51). Jest to Chleb życia na wieki (por. w. 58). Dopełnieniem czy rekapitulacją niech będą te teksty:

**1340** Celebując Ostatnią Wieczerzę z Apostołami podczas uczyty paschalnej, Jezus wypełnił w sposób ostateczny Paschę żydowską. Istotnie, przejście Jezusa do Ojca przez śmierć i zmartwychwstanie jest uprzedzane podczas Ostatniej Wieczery i celebrowane w Eucharystii, która wypełnia Paschę żydowską i uprzedza ostateczną Paschę Kościoła w chwale Królestwa.

„**To czyńcie na moją pamiątkę”**

**1341** Polecenie Jezusa, by powtarzać Jego gesty i słowa, „aż przyjdzie” (1 Kor 11, 26), nie polega tylko na wspomnianiu Jezusa i tego, co On uczynił. Odnosi się ono do liturgicznej celebracji, przez Apostołów i ich następców, *pamiętki* Chrystusa, Jego życia, śmierci, zmartwychwstania i Jego wstawiania się za nami u Ojca.

**1342** Od początku Kościół był wier-



ny poleceniu Pana. O Kościele jerozolimskim powiedziano:

Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach... Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca (Dz 2, 42. 46).

**1343** Chrześcijanie zbierali się „na łamanie chleba” (Dz 20, 7) szczególnie „w pierwszym dniu tygodnia”, to znaczy w niedzielę, w dniu zmartwychwstania Chrystusa. Od tamtych czasów aż do naszych dni celebryje się Eucharystię, tak że dzisiaj spotykamy ją wszędzie w Kościele, w takiej samej podstawowej strukturze. Stanowi ona centrum życia Kościoła.

**1344** Pielgrzymujący Lud Boży, nieustannie celebrując Eucharystię, głosząc Misterium Paschalne Jezusa, „aż przyjdzie” (1 Kor 11, 26), zmierza „wąską drogą krzyża” do niebieskiej uczy, gdzie wszyscy wybrani zasiądą przy stole Królestwa.

Obecność Chrystusa w Eucharystii  
W Eucharystii jest obecny Chrystus i to w różnorodny sposób. Jest obecny w rozmodlonej wspólnocie, bo „Gdzie są dwaj albo trzej zgromadzeni w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18,20). Jest obecny w swoim słowie, w osobie kapłana sprawującego misterium wiary. On głosi Ewangelię, On składa Ojcu ofiarę i On udostępnia jej owoce.

W sposób wyjątkowy jest obecny Chrystus w Najświętszych Postaciach Chleba i Wina. Jest uobecniony przez kapłana, który wypowiada Chrystusowe słowa z Wieczernika: „To jest ciało moje”, „To jest krew moja”. Jest obecny pod tymi postaciami **prawdziwie, rzeczywiście i substancjalnie**. Jest to tajemnica wiary. Ciało i krew w języku semickim oznacza całego człowieka, a w tym przypadku Osobę Chrystusa oddającego za nas swoje życie. Katechizm uczy:

**1374** Sposób obecności Chrystusa pod postaciami eucharystycznymi jest wyjątkowy. Stawia to Eucharystię ponad wszystkimi sakramentami i czyni z niej „jakby doskonałość życia duchowego i cel, do którego zmierzają wszystkie sakramenty”. W Najświętszym Sakramencie Eucharystii „są zawarte *prawdziwie, rzeczywiście i substancjalnie* Ciało i Krew wraz z duszą i Bóstwem Pana naszego Jezusa Chrystusa, a więc *cały Chrystus*”. „Ta obec-

ność nazywa się <<rzeczywistą>> nie z racji wyłączności, jakby inne nie były <<rzeczywiste>>, ale przede wszystkim dlatego, że jest *substancjalna* i przez nią uobecnia się cały Chrystus, Bóg i człowiek”.

**1375** Przez przemianę chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa staje się On obecny w tym sakramencie. Ojcowie Kościoła zdecydowanie potwierdzali wiarę Kościoła w skuteczność słowa Chrystusa i działania Ducha Świętego dla dokonania tej przemiany. Św. Jan Chryzostom wyjaśnia:

To nie człowiek sprawia, że dary stają się Ciałem i Krwią Chrystusa, ale sam Chrystus, który został za nas ukrzyżowany. Kapłan reprezentujący Chrystusa wypowiada te słowa, ale ich skuteczność i łaska pochodzą od Boga. *To jest Ciało moje*, mówi kapłan. Słowa przemieniają dary złożone w ofierze.

Święty Ambroży mówi o tej przemianie:

Nie ma tu tego, co ukształtowała natura, lecz co uświęciło błogosławieństwo, a błogosławieństwo to większą posiada moc aniżeli natura, ponieważ zmienia samą nawet naturę. Czyż więc słowa Chrystusa, który mógł z niczego stworzyć coś, co nie istniało, nie są w stanie zmienić istniejących rzeczy na to, czym uprzednio one nie były? Nie jest bowiem czymś mniejszym stwarzać naturę rzeczy, aniżeli ją zmieniać.

**1376** Sobór Trydencki streszcza wiarę katolicką, nauczając: „Ponieważ Chrystus, nasz Odkupiciel, powiedział, że to; co podawał pod postacią chleba, jest prawdziwie Jego ciałem, przeto zawsze było w Kościele Bożym to przekonanie, które święty Sobór wyraża dzisiaj na nowo, że przez konsekrację chleba i wina dokonuje się przemiana całej substancji chleba w substancję Ciała Chrystusa, Pana naszego, i całej substancji wina w substancję Jego Krwi. Święty Kościół katolicki słusznie i właściwie nazwał tę przemianę *przeistoczeniem*”.

**1377** Eucharystyczna obecność Chrystusa zaczyna się w chwili konsekracji i trwa, dopóki trwają postacie eucharystyczne. Cały Chrystus jest obecny w każdej z tych postaci i cały w każdej ich części, a więc łamanie chleba nie dzieli Chrystusa.

Św. Efreem naucza: Jezus „wyciągnąwszy rękę dawał uczniom swoim chleb

konsekrowany swoją prawicą. Biercie – mówi – i jedzcie z niego wszyscy, z tego, co zakonsekrowało moje słowo. Nie sądźcie że to, co wam teraz dają jest chlebem: bierzcie go, jedzcie go, nie łamcie go na okruchy. To, co nazwałem moim Ciałem jest nim w rzeczywistości. Najmniejsza cząstka może uświęcić tysiące dusz i wystarcza, aby dać życie tym wszystkim, którzy je otrzymają. Biercie i jedzcie z wiarą nie wątpiąc, bo to jest moje ciało i ten, kto spożywa z wiarą, spożywa w nim ogień i ducha Bożego. Dla tego zaś, kto spożywa bez wiary, jest to tylko chleb zwyczajny. Ale ten, kto spożywa z wiarą chleb konsekrowany w imię moje, jeśli jest czysty, zachowa swą czystość, jeśli zaś jest grzesznikiem, otrzyma przebaczenie. Ten kto go odrzuca, gardzi i znieważa, niech wie dobrze, że znieważa Syna, który powiedział i prawdziwie uczynił z chleba swoje Ciało”<sup>3</sup>.

Św. Augustyn: „Ten chleb, który widzicie na ołtarzu, uświęcony przez słowo Boże jest Ciałem Chrystusa. Ten kielich, a raczej zawartość kielicha uświęcona przez słowo Boże, jest Krwią Chrystusa”<sup>4</sup>.

Hans Urs von Balthasar zauważa, że uobecnienie Chrystusa w Eucharystii pozostaje „nieprzeniknioną tajemnicą”, a co chyba najlepiej oddaje termin „**przeistoczenie**” (transsubstancjacja) „postaci chleba i wina w żyjącą rzeczywistość Chrystusa jako Boga – Człowieka (...). Trzeba zostawić nierozstrzygniętym czy można znaleźć lepszy wyraz określający bliżej tajemnicę”<sup>5</sup>.

Paweł VI w encyklice „Mysterium fidei” (Tajemnica wiary, 03.09.1965) przekazuje wiele określeń ukazujących bogactwo Eucharystii. Eucharystię określa jako:

- „*najcenniejszy skarb*”;
- „*tajemnicę wiary*”;
- „*niewysłowiony dar*”;
- „*porękę niezmierną miłości*”;
- „*Przenajświętszą Tajemnicę*”;
- „*serce świętej Liturgii*”;
- „*źródło życia*”;
- „*Ofiarę Ciała i Krwi*”;
- „*Ofiarę Krzyża*”;
- „*pamiętkę śmierci i zmartwychwstania*”;
- „*Sakrament Miłosierdzia, znak jedności, więzi miłości, ucztę paschalną, zadatek przyszłej chwały*”;
- „*Komunię świętą*”;

- „lekarstwo nieśmiertelności”.

Jan Paweł II w encyklice „Ecclesia de Eucharistia” (O Eucharystii w życiu Kościoła) podkreśla, że Eucharystia jest:

- istotą tajemnicy Kościoła (n. 1);
- „Najświętszy Sakrament niejako wyznacza rytm jego dni, wypełniając je ufną nadzieją” (n. 1). To wskazanie dla Kościoła;
- „źródłem i zarazem szczytem całego życia chrześcijańskiego” (n. 1);
- to „całe dobro duchowe Kościoła” (n. 1);
- „w najwyższym stopniu jest sakramentem tajemnicy paschalnej, stanowi centrum życia eklezjalnego” (n. 3);
- to godzina krzyża i uwielbienia (n. 4);
- to „wielka tajemnica naszej wiary” (n. 5);
- „uobecnianie tajemnicy paschalnej” (n. 5);
- pomaga przeżywać „doświadczenie dwóch uczniów z Emaus: „Otworzyły się im oczy i poznali Go” (Łk 24,31) (n. 6);
- „Dzięki niej Kościół żyje”. Karmo się „żywym Chlebem” (n. 7);
- to „zbawcza obecność Jezusa we wspólnocie wiernych i jako jej pokarm duchowy, jest czymś najcenniejszym, co Kościół posiada na drogach historii” (n. 9);
- „Jest ofiarą Krzyża, która trwa przez wieki” (n. 11);
- „dar największy, ponieważ jest to dar z samego siebie, z własnej osoby w jej świętym człowieczeństwie, jak też dar Jego dzieła zbawienia” (n. 11);
- „centralne wydarzenie zbawienia staje się rzeczywiście obecne i „dokonuje się dzieło naszego Odkupienia” (n. 11);
- przynosi „niewyczerpane owoce”, jest nieocenionym darem (n. 11);
- „objawia nam miłość, która posuwa się „aż do końca” (por. J 13,1) – miłość, która nie zna miary” (n. 11);
- jest „ofiarą w pełnym sensie”, bowiem ukazuje dar Jego bezgranicznej miłości i posłuszeństwa do ostatniego tchnienia (n. 13);
- „uobecnia nie tylko tajemnicę męki i śmierci Zbawiciela, lecz także tajemnicę zmartwychwstania, w której ofiara znajduje swoje wypełnienie” (n. 14);
- Bóg – Człowiek jest obecny w sposób rzeczywisty i substancjalny (n. 15);
- jest „tajemnicą, która przerasta

nasze myśli i może być przyjęta tylko w wierze” (n. 15);

- „po przeistoczeniu, w obiektywnej rzeczywistości, niezależnie od naszego ducha, chleb i wino przestały istnieć tak, że od tego momentu stały się Czcigodnym Ciałem i Krwią Pana Jezusa, które rzeczywiście mamy przed sobą pod sakramentalnymi postaciami chleba i wina” (n. 15);
- „Eucharystia to prawdziwa uczta” (n. 16);
- jest „oczyszczeniem duszy, odpuszczeniem grzechów, komunią z Duchem Świętym” (n. 17);
- jest „przedsmakiem pełni radości obiecannej przez Chrystusa (por. J 15,11); w pewnym sensie jest antycypacją Raju” (n. 18);
- to „przedsmak przyszłej pełni, która obejmuje człowieka do końca. W Eucharystii otrzymujemy także gwarancję zmartwychwstania ciała, które nastąpi na końcu świata” (n. 18);
- „lekarstwo nieśmiertelności, antidotum na śmierć” (n. 18);
- „gdy sprawujemy ofiarę Baranka, uczestniczymy w liturgii niebiańskiej i jednoczymy się z niezliczonym tłumem, który woła: „Zbawienie w Bogu naszym, Zasiadającym na tronie i w Baranku” (Ap 7,10), (n. 19).
- „w naszej dziejowej wędrówce daje ona impuls i zasiewa żywe ziarno nadziei w nasze codzienne zadania i obowiązki” (n. 20);
- wyraża aspekt eschatologiczny: „Przyjdź, Panie Jezu” (Ap 22,20);
- „każdy z nas przyjmuje Chrystusa, lecz także Chrystus przyjmuje każdego z nas” (n. 22);
- „źródło i jednocześnie szczyt całej ewangelizacji” (n. 22);
- „Eucharystia, budując Kościół, (...) tworzy komunie pomiędzy ludźmi” (n. 24);
- „Eucharystia jest nieocenionym skarbem” (n. 25);
- „Eucharystia buduje Kościół” (n. 26);
- sprawowanie Eucharystii „jest zawsze czynnością Chrystusa i Kościoła, nawet jeżeli wierni nie mogliby być przy tym obecni” (n. 31);
- „nie zbuduje się (...) żadnej wspólnoty chrześcijańskiej, jeżeli nie jest ona zakorzeniona w celebracji Naj-



świętszej Eucharystii” (n. 33);

- codzienne sprawowanie Eucharystii z głęboką czcią i wiarą przez Jana Pawła II, pozwalało mu „rozpoznawać w konsekrowanym chlebie i winie Boskiego Wędrowca, który kiedyś stanął obok dwóch uczniów z Emaus, ażeby otworzyć im oczy na światło, a serce na nadzieję (por. Łk 24,13-35)”, (n. 59);
- „Oto skarb Kościoła, serce świata, zadatek celu, do którego każdy człowiek, nawet nieświadomie, podąża; wielka tajemnica, która z pewnością nas przerasta i wystawia na wielką próbę zdolność naszego rozumu do wychodzenia poza pozorną rzeczywistość” (n. 59);
- prowadzi to tego, aby Jezusa „pозnawać, kochać i naśladować” (n. 60);
- „W Eucharystii mamy Jezusa, Jego odkupieńczą ofiarę, mamy Jego zmartwychwstanie, mamy dar Ducha Świętego, mamy adorację, posłuszeństwo i umiłowanie Ojca” (n. 60);
- „Tajemnica eucharystyczna – ofiara, obecność, uczta” (n. 61);
- „w tym Sakramencie zawiera się tajemnica naszego zbawienia” (n. 61);
- posiada przemieniającą moc (n. 62)<sup>6</sup>.

Encyklikę kończy modlitwa ułożoną przez św. Tomasza z Akwinu: Dobry Pasterzu, prawdziwy Chlebie, Jezu, zmiłuj się nad nami: nakarm nas i strzeż, doprowadź nas do wiecznych dóbr w krainie żyjących. Ty, który wszystko wiesz i możesz, który nas karmisz na ziemi, wprowadź Twych braci na ucztę niebieską do radości Twoich świętych (n. 62).

### *Teksty Mszy świętych do osobistych refleksji*

**Poniedziałek:** Rdz 12, 1-9; Ps 33; Mt 7, 1-5.

**Piątek:** Rdz 17, 1. 9-10. 15-22; Mt 8, 1-4.

**Wtorek:** Rdz 13, 2. 5-18; Ps 15; Mt 7, 6. 12-14.

**Sobota:** Rdz 18, 1-15; Łk 1, 16b-54; Mt 8, 5-17.

**Środa:** Iz 49, 1-6; Ps 139; Dz 13, 22-26; Łk 1, 57-66. 80.

**Niedziela:** Mdr 1, 13-15; 2, 23-24; Ps 30; 2 Kor 8, 7. 9. 13-15;

**Czwartek:** Rdz 16, 1-12. 15-16 lub Rdz 6b-12. 15-16;

Mk 5, 21-43 lub Mk 5, 21-24. 35b-43

Ps 106; Mt 7, 21-29.

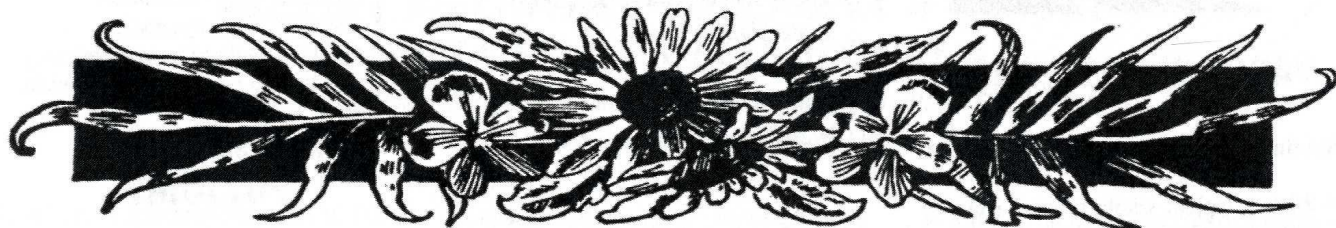
## **26 czerwiec- wspomnienie o św. Zyguncie Gorazdowskim**

### **WSZYSTKIM DLA WSZYSTKICH**

Nędzę ludzkiego  
Istnienia  
Zniża się  
Miłosierdzie  
Zaradzić  
Chce  
Cierpieniu  
Umnieszyć  
Zła  
Nieszczęście ...  
Drży niepokojem  
Szukając  
Kto zechce  
Oblec je  
W ciało ...  
Twe wielkie Serce  
Ojcie  
I duże Dłonie  
Znalazło  
To nic że  
Zdrowia  
Mało  
By

Podobać temu  
OJCZE ZYGMUNCIE  
Tyś  
Cały  
Dał się  
Zawładnąć  
JEMU...  
Odtąd  
Na wieki całe  
Wciąż  
Hojnie się  
Rozlewa  
Dostrzega  
Ogarnia  
Wspiera  
Wzorem  
DOBREGO PASTERZA  
Staje się  
Okiem ślepemu  
Staje się nogą  
Chromemu  
Staje się  
WSZYSTKIM dla WSZYSTKICH

*S. Celestyna Dąbrowska*



### **KSIĄDZ DZIADÓW**

Ze wzdargą może kiedyś  
Rzekł ktoś żeś  
„Księdzem dziadów”  
lecz  
dzisiaj  
tytuł ten Ojcie  
jest Ci  
wspaniałą ozdobą  
bo dziś każdy zrozumie  
żeś potrzebujących  
równał

z Chrystusa Osobą  
gdy więc teraz tak wielu  
szczęścia własnego  
poszukuje wszędzie  
Ty  
Zdejmij ze mnie  
Skorupę małoduszności  
I niech się  
Przelewa przeze mnie  
Twoje Miłosierdzie.

*S. Celestyna Dąbrowska*

Poziom wiedzy i ćwiczeń zapewnia kadra nauczycielska, starannie doborana pod względem kompetencji i osobowości. Stanowią ją profesorowie i absolwenci Wyższego Seminarium Duchownego, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i innych szanowanych środowisk naukowych.

Poza wykładami i ćwiczeniami zapewnia się także możliwość pogłębienia wiary i doświadczenie wspaniałej wspólnoty.

Niecodzienny sposób sprawdzania wiedzy pozwala szybciej i łatwiej ją zasymilować i wykorzystać.

## PO UKOŃCZENIU STUDIUM

Ci, którzy posiadają wykształcenie pedagogiczne, mają podstawę ubiegania się o kolejny stopień specjalizacji

Małżonkowie mogą z entuzjazmem i nadzieją zacząć wszystko od nowa lub śmiało wędrować dalej

Chętni do współpracy z duszpasterstwem rodzin są zaproszeni do pracy w poradniach rodzinnych

- \* Wychowawcy i nauczyciele lepiej spełnią swą misję w rodzinie i szkole
- \* Niektórzy zapragną kontynuować zdobywanie wiedzy i szukanie mądrości

## STUDIUM ŻYCIA RODZINNEGO

to szkoła:

rodzinna

katolicka

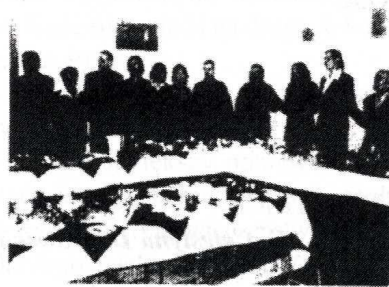
uczciwa

solidna

życzliwa

przyszłościowa!

## STUDIUM ŻYCIA RODZINNEGO ARCHIDIECEZJI PRZEMYSKIEJ



## WARUNKI WSTĘPNE

Studium jest otwarte dla każdego, kto:

- ♦ Zdobył dyplom szkoły średniej i ma wykształcenie maturalne
- ♦ Posiada gotowość służby rodzinie, Kościołowi i społeczeństwu
- ♦ Jest otwarty na nowe wyzwania życiowe

Zatem mogą to być:

- ♦ małżonkowie
- ♦ osoby samotne
- ♦ młodzież

## Aby zostać przyjętym należy:

- ♦ do 31 sierpnia złożyć dokumenty:
  - podanie
  - życiorys
  - opinię ks. proboszcza
  - 3 fotografie
  - kopię świadectwa maturalnego i katechizacji
- ♦ nastawić się na comiesięczny dwudniowy pobyt na sesji zajęć.

Aby dowiedzieć się więcej szczegółów należy udać się do własnej parafii lub pod wskazany adres:

Studium Życia Rodzinnego  
ul. Klasztorna 1, 37-700 Przemyśl  
w środy i czwartki  
godz. 10.00 - 13.00

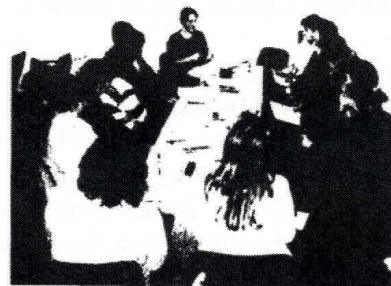
tel.: 016/6779000

www.rodzina.przemysl.opoka.org.pl  
e-mail: rodzina@przemysl.opoka.org.pl

## W programie Studium są wybrane zagadnienia z zakresu:

- ♦ teologii małżeństwa i rodziny
- ♦ psychologii małżeństwa
- ♦ psychologii prenatalnej
- ♦ pedagogiki rodziny
- ♦ teologii biblijnej
- ♦ zagadnień etyki i moralności
- ♦ zagadnień biomedycznych
- ♦ zasad komunikacji międzyosobowej
- ♦ poradnictwa i duszpasterstwa rodzin

## JAKI JEST JEGO POZIOM?



Najlepiej o to zapytać samych absolwentów; dotychczas każdy z nich wyrażał radość i satysfakcję z powodu ukończenia naszej szkoły.

## Inne formy kultu maryjnego księdza Zygmunta Gorazdowskiego

•ródła podają, że ksiądz Gorazdowski praktykował obdarowywanie wiernych medalikiem Matki Bożej Niepokalanej. Najczęściej czynił to przy sprawowaniu sakramentu Pojednania Pokuty. Potwierdza to siostra Eustachia Pokrzywka, która w swoim świadectwie pisała „Będąc jeszcze 14-letnią dziewczynką znalazłam się w Kościele św. Mikołaja we Lwowie, gdzie po odbytej spowiedzi świętej serdecznej zachęcie do ukochania Matki Najświętszej. Dostałam medalik z wizerunkiem Niepokalanej. Upłynęło od tego czasu cztery lata. Matka Najświętsza szczęśliwie przeprowadziła mnie przez niebezpieczeństwa grożące młodości i zaprowadziła na drogę życia zakonnego. Ku wielkiej swojej radości dowiedziałam się, że zwyczaj rozdawania medalików Niepokalanej po spowiedzi świętej miał właśnie Ojciec Założyciel wówczas jeszcze proboszcz Kościoła parafialnego pod wezwaniem Św. Mikołaja”

Ksiądz Zygmunt rozdawał medaliki także dzieciom. Jednym z nich był Jan Parandowski, wybitny pisarz i tłumacz. Parandowski w książce pt. „Niebo w płomieniach” wspomina o tym z wielkim wzruszeniem. Jego matka pisała: „Medalik z wyobrażeniem Matki Boskiej zawiesiłam na szyi syna, gdy miał trzy miesiące. Poświęcał go

ksiądz proboszcz Świętego Mikołaja, świątobliwy ksiądz Gorazdowski. Wiesząc go ksiądz rzekł do niej: „To tarcza. Na niej zatrzyma się kula, zaraza, ogień i gorsze od nich ukąszenia piekielnego węża”.

Symbolikę „Cudownego medalika” ksiądz Gorazdowski tłumaczył bardzo jasno i wymownie. Młodym ludziom w „Radach i przestrożach”. Medalik ten nazywa czytelnym znakiem wskazującym na to, że jest się Maryi czcicielem i synem. Wyjaśnia dalej, że osoby noszące medalik wyrażają pragnienie, „aby Maryja była dla nich Opiekunką i Matką w życiu i przy śmierci”. Na kult maryjny u Gorazdowskiego miały wpływ: postawa jego rodziców Feliksa i Julii Gorazdowskich oraz dogmat Piusa IX o Niepokalanym Poczęciu. Ksiądz Zygmunt obok „cudownego medalika” rozpowszechniał noszenie szkaplerza Najświętszej Maryi Dziewicy z Góry Karmel. Szkaplerz (noszona na plecach szata; chodzi tu o dwa małe kwadratowe lub prostokątne kawałki sukna, połączone taśmką i zwisające na piersiach i plecach). Niekiedy w miejsce sukienego szkaplerza nosi się medalik, z którym związane są przywileje szkaplerzne. Najbardziej rozpowszechniony jest „szkaplerz karmelitański”. Szkaplerz Najświętszej Maryi Dziewicy z Góry

Karmel zapewnia osobom noszącym ten szkaplerz i wykonującym warunki związane ze szkaplerzem szczególną pomoc Matki Bożej w chwili śmierci. Ksiądz Gorazdowski dużą wagę przywiązywał do kultu obrazu. Z dokumentacji wynika, że: „Miał w pokoju obrazy Matki Najświętszej i Św. Józefa Lwowski Apostoła uważał, „ że same obrazy świętych wiszące w mieszkaniu, chociaż nieme- przemawiają” i że, „już z doboru obrazów wiszących na ścianie można poznać, jaki duch wieje w domu i rodzinie”. Ksiądz Gorazdowski szerzył cześć dla Maryi poprzez rozpowszechnianie prawdy o objawieniu, jakie miało miejsce w Gietrzwałdzie. Rozprowadzał „Trzy pieśni o cudownych objawieniach w Gietrzwałdzie”. Kult Matki Bożej wzrastał zwłaszcza po objawieniach w 1877r. Maryja objawiła się dwom polskim dziewczynkom. Działo to się przecież w okresie rozbiorów Polski. Maryja pragnęła ożywić religijność ludzi, zachęcała wiernych do odmawiania modlitwy różańcowej, umacniała ducha polskiego w uwięzionym rozbiorami narodzie polskim. Ksiądz Gorazdowski w objawieniach w Gietrzwałdzie widział działanie Boże i propagował je żarliwie poprzez ówczesną prasę.

*Wanda Wojtuszczyńska*

### MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W SANOKU FILIA NR 4 W OLCHOWCACH

ZAPRASZA DO UDZIAŁU W KONKURSIE LITERACKO - PLASTYCZNYM  
pt. „PODRÓŻE WSPOMNIENIAMI MALOWANE”

Konkurs organizowany jest w Roku Jubileuszu PTTK i adresowany jest do dzieci i młodzieży, a także dorosłych mieszkańców naszego miasta, a przede wszystkim do miłośników turystyki pieszej i rowerowej, podróży i wycieczek krajowych i zagranicznych oraz pielgrzymek do miejsc kultu religijnego.

**Konkurs literacki** - to pisemne wspomnienie z wyprawy krajoznawczo - turystycznej lub pielgrzymkowej, spotkania z ciekawymi ludźmi lub przewodnikami turystycznymi.

**Konkurs plastyczny** - to album fotograficzny lub z kartek pocztowych z opisami w formie foto-relacji.

**Prace konkursowe należy składać na adres MBP w Sanoku**

**Filia nr 4 Dzielnica Olchowce ul. Przemyska 80**

**(pon., wt., czw., pt. od godz. 13 do 17) do dnia 18 września 2009r.**

Uroczyste zakończenie konkursu i wręczenie nagród, połączone ze zwiedzaniem wystawy prac konkursowych, które oceniane będą

w kategoriach: dzieci Szkół Podstawowych, Gimnazjum, dorośli uczestnicy zaplanowane jest na **29.09.2009r.**

Organizatorzy serdecznie zapraszają do udziału w konkursie, a czas wakacyjno - urlopowy niech będzie okazją do aktywnego wypoczynku i inspiracją do tworzenia prac konkursowych.

Prace konkursowe mogą zawierać także wspomnienia z lat ubiegłych, które będą cenną pamiątką w uświetnieniu Jubileuszu PTTK.

*Organizatorzy*

## Intencje w tygodniu 22-28.06.2009 r.

### Poniedziałek, 22.06

6.30 + Edward (greg.)  
7.00 + Krystyna (greg.)  
7.30 + Władysław Chabior  
8.00 + Janina i Kazimierz  
18.00 + Aniela, Katarzyna, Mikołaj, Jan

### Wtorek, 23.06

6.30 + Edward (greg.)  
7.00 + Władysław Chabior  
7.30 + Stanisława (f) Brewczak 10 r. śm.  
8.00 + Jan i Janina  
18.00 1. + Krystyna (greg.)

### Środa, 24.06

6.30 + Edward (greg.)  
7.00 + Krystyna (greg.)  
7.30 dziękczynna za Nawiedzenie Matki Bożej z prośbą o potrzebne łaski i opiekę od mieszkańców bloku ul. Kościuszki 34, klatka 3

8.00 + Władysław i Maria 10 r. śm.

18.00 + Adam Ścibor

### Czwartek, 25.06

6.30 + Edward (greg.)  
7.00 + Władysław Chabior  
7.30 + Janina i Władysław  
8.00 + Teofil, Franciszka, Jan, Maria oraz o zdrowie dla Zofii  
18.00 + Krystyna (greg.)

### Piątek, 26.06

6.30 + Edward (greg.)  
7.00 + Krystyna (greg.)  
7.30 + Teresa Suda  
8.00 + Marian Mazur 3 r. śm.  
18.00 1. + Elżbieta Lisowska 1 r. śm.  
2. o błogosławieństwo Boże dla członków Stowarzyszenia im. Św. Zygmunta Gorzdzowskiego

### Sobota, 27.06

6.30 + Edward (greg.)

7.00 + Krystyna (greg.)

7.30 + Irena, Anna, Helena, Józefa (f)

8.00 + Władysław

9.00 Msza św. rok matury 1951

10.30 Msza św. rocznik matury 1956 LO

12.00 Msza św. 40-lecie matury Technikum Mechanicznego

18.00 + Agafia 3 r. śm.; + Jolanta 20 r. śm.

### Niedziela, 28.06

6.30 + Edward (greg.)

8.00 + Franciszek, Marta, Tadeusz

9.30 + Krystyna (greg.)

11.00 + Janina Galant i ++ z rodziny

12.30 za parafian

16.00 dziękczynna za 55 lat życia małżeńskiego Zofii i Zygmunta i za 5 lat

małżeństwa wnuczki Beaty i Janusza z prośbą o błogosławieństwo

18.00 + Ryszard Dąbrowiecki

## 12 Niedziela zwykła – 21.06.2009.

### Ogłoszenia duszpasterskie.

1. Dziś, na godzinę 17:00, zapraszamy na nabożeństwo czerwcowe.

2. We środę, 24 czerwca, wypada uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela, który w sposób bezpośredni zapowiadał przyjście Jezusa Chrystusa, który - jak mówi Pismo święte - „przygotowywał drogę dla Niego”. To także popularne imię noszone przez mężczyzn i kobiety. Wszystkim, w tym dniu obchodzącym imieniny, składamy najlepsze życzenia.

3. W piątek w parafiach Sanoka, wypada obowiązkowe wspomnienie św. Zygmunta Gorzdzowskiego, który jest współpatronem naszego miasta. Pamiętamy uroczystości z dnia 15 października ubiegłego roku, jakie miały



miejsce na naszym rynku, kiedy to w sposób bardzo uroczysty św. Zygmunt, nasz rodak, został ogłoszony współpatronem naszego miasta. Zapraszamy do uczestnictwa w tym dniu w Mszach świętych, szczególnie w wieczornej połączonej z kazaniem.

4. Zaczęły się wakacje, urlopy, a z tym związane wyjazdy poza miejsce swojego zamieszkania. Wszystkim życzymy dobrego wypoczynku wakacyjnego, urlopowego, aby z nowym zapałem przystąpić do podejmowania kolejnych obowiązków. Niech kontakt z naturą zbliży do Pana Boga, do piękna stworzonego świata, a także zachęci do uczestnictwa w niedzielnych Mszach świętych. Niech również będzie okazją do pogłębienia więzów rodzinnych czy przyjacielskich.

# Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku

Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywina.

Korekta: Redakcja.

Redaktor techniczny: Stanisław Rocha.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku Tel: 0 13 463 19 98.

Druk: www.drukpiast.com